



Sygn. akt II PK 236/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa L.D.

przeciwko Spółce R. K. S.A. w B. Oddział w S. Zakład KWK w całkowitej likwidacji
Rejon KWK W.

o zadośćuczynienie za utracone zdrowie w związku z chorobą zawodową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 kwietnia 2013 r.,

skargi kasacyjnej Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku Sądu Okręgowego -

Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ś.

z dnia 24 listopada 2011 r., sygn. akt [...]

**uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego -
Sądu Pracy w K. z dnia 21 lipca 2011 r., [...], i przekazuje sprawę
temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2011 r., [...], Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kł. oddalił powództwo L.D. przeciwko Spółce R. K. Spółce Akcyjnej w B. Oddział w S. Zakład KWK w całkowitej likwidacji Rejon KWK "W." o zapłatę kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia wywołany chorobą zawodową i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony w Kopalni Węgla Kamiennego "N." w N. (będącej poprzednikiem prawnym pozwanej Spółki) jako górnik dołowy od dnia 2 lutego 1979 r. do dnia 17 listopada 1987 r. i od dnia 11 października 1988 r. do dnia 30 lipca 1994 r. Decyzją organu rentowego z dnia 21 lipca 1994 r. powodowi przyznano z dniem 31 lipca 1994 r. rentę inwalidzką (trzeciej grupy). Orzeczeniem lekarskim z dnia 2 lutego 2010 r. wydanym przez D. Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w W. - Poradnię Chorób Zawodowych u powoda rozpoznano pylicę płuc. To schorzenie nie występowało wcześniej u powoda. Decyzją z dnia 16 marca 2010 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w K. stwierdził u powoda wystąpienie choroby zawodowej "pylicy płuc górników kopalń węgla". Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 1 czerwca 2010 r. ustalono 10-procentowy stały uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany pylicą płuc. Zarazem lekarz orzecznik uznał, że powód nie jest osobą niezdolną do pracy zarobkowej. W konsekwencji organ rentowy decyzją z dnia 7 lipca 2010 r. odmówił powodowi prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (z ogólnego stanu zdrowia), a kolejną decyzją z dnia 19 lipca 2010 r. odmówił mu prawa do renty wypadkowej z tytułu niezdolności do pracy wywołanej chorobą zawodową. Obecnie powód jest zatrudniony w ZPC "K." w Ż. jako kierownik magazynu wyrobów gotowych.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy oddalił powództwo, bowiem uwzględnił zarzut przedawnienia roszczenia, jaki zgłosiła strona pozwana. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że skoro powód zaprzestał wykonania pracy w KWK "N." z końcem lipca 1994 r. (a więc w czasie, gdy przepis art. 442 § 1 k.c. jeszcze obowiązywał), to przysługujące mu względem byłego pracodawcy "wszelkie ewentualne roszczenia deliktowe" uległy przedawnieniu po upływie 10 lat

od ustania tego zatrudnienia, czyli z dniem 31 lipca 2004 r. Według Sądu pierwszej instancji, zastosowanie art. 442 § 1 k.c. (aktualnie uchylonego) ma źródło w art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. nowelizującej Kodeks cywilny. Skoro art. 2 tej ustawy wyraźnie wskazuje, że nowy przepis art. 442¹ k.c. ma zastosowanie do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r., a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, to wnioskując *a contrario* należy stwierdzić, że art. 442¹ § 3 k.c. (dodany przez ustawę nowelizującą) nie ma zastosowania do roszczeń już przedawnionych w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. W takim razie ocena zasadności roszczenia zgłoszonego przez powoda w dniu 21 stycznia 2011 r. powinna zostać dokonana na podstawie przepisu art. 442 k.c. (aktualnie nieobowiązującego), a nie art. 442¹ k.c. Dla uzasadnienia tego stanowiska Sąd Rejonowy powołał się dodatkowo na pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05. Wobec stwierdzenia, że roszczenie uległo przedawnieniu Sąd Rejonowy nie badał, czy po stronie pozwanej zachodzą przesłanki odpowiedzialności za krzywdę, jakiej doznał powód.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2011 r., [...], Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ś. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd drugiej instancji podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz jego argumentację prawną. Uznał, że skoro powód zaprzestał wykonywania pracy w kopalni z końcem lipca 1994 r., to przy zastosowaniu art. 442 § 1 k.c. wszelkie przysługujące mu roszczenia deliktowe wobec byłego pracodawcy uległy przedawnieniu po upływie 10 lat od ustania tego zatrudnienia (czyli w dniu 31 lipca 2004 r.). Według Sądu Okręgowego kateryczne brzmienie art. 442 k.c. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się zawsze po upływie dziesięciu lat od dnia zdarzenia wywołującego szkodę. Bez znaczenia więc pozostaje nie tylko chwila powzięcia przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, ale także chwila ujawnienia, a nawet powstania szkody. Konsekwencją tego jest stwierdzenie, że roszczenia majątkowe mogą ulec przedawnieniu "nie tylko zanim staną się wymagalne, ale nawet wówczas, gdy

jeszcze nie powstaną". Zastosowany do sytuacji faktycznej i prawnej powoda art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. dotyczy także szkód przyszłych oraz takich, o których poszkodowany nie wiedział. W konsekwencji należało przyjąć, że skoro zatrudnienie powoda ustało z końcem lipca 1994 r., to wszelkie "roszczenia deliktowe" z tego tytułu uległy przedawnieniu po upływie 10 lat od ustania tego zatrudnienia, mimo że choroba zawodowa została u powoda zdiagnozowana dopiero w 2010 r.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną złożył Rzecznik Praw Obywatelskich, który zarzucił "nieuprawnione pominięcie przy ocenie podniesionego zarzutu przedawnienia dyspozycji art. 5 Kodeksu cywilnego, co w dalszej kolejności doprowadziło do błędnego zastosowania w sprawie art. 442 § 1 zd. 2 Kodeksu cywilnego i w konsekwencji oddalenia powództwa". Niezależnie od powyższego - czyniąc zadość wymaganiu z art. 398³ § 2 k.p.c. - Rzecznik zarzucił naruszenie "konstytucyjnego prawa do ochrony praw majątkowych, gwarantowanego w ramach art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, z uwagi na potwierdzenie w wydanym wyroku stanu prawnego, w istocie pozbawiającego powoda możliwości ubiegania się o naprawienie szkody, wywołanej chorobą zawodową". W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżący wywiódł w szczególności, że wyrok Sądu drugiej instancji zapadł w następstwie wadliwego pominięcia przez Sąd odwoławczy dyspozycji art. 5 k.c. przy ocenie dopuszczalności uwzględnienia zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez stronę pozwaną. Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić z urzędu ocenę zgodności zarzutu przedawnienia roszczenia majątkowego dochodzonego w tej sprawie z zasadami współzycia społecznego, o ile w sprawie zostały wykazane (ujawniły się) szczególne okoliczności, warunkujące stosowanie art. 5 k.c. Z kolei istnienie takich okoliczności w sprawie nie budziło wątpliwości. Zasady współzycia społecznego pozostają ściśle związane z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w sytuacjach wyjątkowych. Sytuacja, w której dochodzi do przedawnienia roszczenia zanim uprawniony może zgłosić przysługujące mu roszczenie, zawsze stawia przed sądem orzekającym konieczność odniesienia się do sfery zasad współzycia społecznego. Wtedy bowiem zachodzą w sprawie wyjątkowe okoliczności, które

usprawiedliwiają stosowanie szczególnej podstawy prawnej z art. 5 k.c. do stosunków cywilnoprawnych. Wówczas bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia (w trakcie biegu terminu przedawnienia) z natury rzeczy pozostaje usprawiedliwiona, bo podstawową funkcją instytucji przedawnienia jest definitywna utrata możliwości dochodzenia roszczenia przez wierzyciela (w rezultacie nieskorzystania z tej możliwości, mimo braku usprawiedliwionych przeszkód w dochodzeniu roszczenia). Tak więc przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, trzeba uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego, jak i po stronie uprawnionego, przy czym sama możliwość zastosowania w sprawie dyspozycji art. 5 k.c. nie zawsze musi być wiązana z negatywną oceną zachowania osoby zobowiązanej do świadczenia. Dlatego podstawy do zastosowania art. 5 k.c. stwarza już samo wystąpienie w określonej sprawie wyjątkowych okoliczności usprawiedliwiających niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego w trakcie biegu terminu przedawnienia. Niewątpliwie sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (w szczególności zaś z zasadą zapewnienia obywatelowi należytej ochrony prawnej) pozostaje akceptacja takiej sytuacji, w której uprawniony nie może się domagać naprawienia szkody na osobie tylko dlatego, że o uszczerbku na zdrowiu dowiedział się zbyt późno, za co nie ponosi żadnej odpowiedzialności. Zdaniem Rzecznika, w przedmiotowej sprawie ujawniły się szczególne okoliczności warunkujące zastosowanie (z urzędu) przez Sąd art. 5 k.c. przy ocenie dopuszczalności skorzystania z zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną. W tym kontekście dostrzegając istotę dochodzonego w tej sprawie roszczenia odszkodowawczego należy mieć na uwadze specyfikę chorób zawodowych, które ujawniają się niejednokrotnie dopiero po wielu latach od ustania zatrudnienia, które wywołało te choroby. W tym kontekście zastosowanie przez Sąd "restrykcyjnego" przepisu art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. prowadzi wprost do naruszenia zasad współżycia społecznego. Szczególny charakter dochodzonego przez powoda w tej sprawie roszczenia majątkowego, jako związanego z chorobą zawodową, przemawia za koniecznością oceny podniesionego zarzutu przedawnienia w świetle zgodności z zasadami współżycia społecznego. Powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05, skarżący stwierdził, że w

przedmiotowej sprawie doszło do nieuprawnionego zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., bowiem istniały ważne podstawy, aby Sąd drugiej instancji ocenił zarzut przedawnienia wedle kryteriów zawartych w art. 5 k.c., czego jednak nie uczynił. Dlatego zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Z bezspornych ustaleń faktycznych sprawy wynika, że choroba powoda (pylica płuc) ujawniła się w dniu 2 lutego 2010 r. a w dniu 16 marca 2010 r. wydano decyzję stwierdzającą, że jest to choroba zawodowa (została wywołana pracą górniczą pod ziemią). Nastąpiło to po upływie 10 lat od ustania zatrudnienia powoda w kopalni. Z kolei powód wytoczył powództwo w dniu 21 stycznia 2011 r. (po upływie niespełna roku od ujawnienia choroby i zakwalifikowania jej jako choroby zawodowej). Orzekające w sprawie Sądy obu instancji zgodnie przyjęły, że roszczenie powoda - w okolicznościach faktycznych sprawy - nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż został skutecznie podniesiony zarzut 10-letniego przedawnienia roszczenia na zasadach przewidzianych w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.

Przepis art. 442 § 1 k.c. (obecnie uchylony) stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (zdanie pierwsze), jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (zdanie drugie). Według uchwały całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05 (OSNC 2006 nr 7-8, poz. 114; Przegląd Sądowy 2006 nr 11-12, s. 277, z glosą M.S. Tofela), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające

szkodę (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła. Przepis art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP. Mianowicie w wyroku z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05 (Dz.U. Nr 164, poz. 1166; OTK-A 2006 nr 8, poz. 97; PiP 2007 nr 3, s. 134, z glosą P. Sobolewskiego; Monitor Prawniczy 2007 nr 15, s. 851, z glosą A. Pęczyk-Tofel i M.S. Tofela; Przegląd Sądowy 2008 nr 4, s. 161, z glosą M. Kolasińskiego) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. "przez to, że pozbawia pokrzywdzonego dochodzenia odszkodowania za szkodę na osobie, która ujawniła się po upływie lat dziesięciu od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę" jest niezgodny z art. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny postanowił odroczyć utratę mocy obowiązującej art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. do dnia 31 grudnia 2007 r. Przed nadejściem tego terminu, bo w dniu 10 sierpnia 2007 r., cały art. 442 k.c. został uchylony na podstawie art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538). Ustawą nowelizującą (w miejsce uchylonego art. 442 k.c.) wprowadzono do Kodeksu cywilnego nowy przepis art. 442¹, który stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (§ 1). Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2). W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 3), zaś przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności (§ 4). Jednocześnie w art. 2 ustawy nowelizującej przyjęto, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy (czyli przed dniem 10 sierpnia 2007 r.), ale według przepisów

dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się art. 442¹ k.c. Sądy obu instancji przyjęły, że z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. (*a contrario*) wynika, iż do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, które powstały przed dniem jej wejścia w życie (10 sierpnia 2007 r.) i które w tym dniu - według przepisów dotychczasowych - uległy już przedawnieniu, nie stosuje się nowego art. 442¹ k.c., lecz poprzednio obowiązujący art. 442 k.c. i przepis ten zastosowały. Uznanie, że w okolicznościach faktycznych sprawy roszczenie powoda przedawniło się przed dniem 10 sierpnia 2007 r. na podstawie przepisów dotychczasowych, czyli na podstawie art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., a więc nie ma do niego zastosowania art. 442¹ § 3 k.c., jest co najmniej wątpliwe. Zgodnie z art. 2 ustawy nowelizującej, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Przepis art. 2 ustawy nowelizującej wprost w ogóle nie miał zastosowania, gdyż roszczenie powoda powstało po wejściu w życie ustawy nowelizującej. Jego zastosowanie *a contrario* wymagało uznania, że sam upływ terminu 10-letniego z art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. w okresie jego obowiązywania do dnia 10 sierpnia 2007 r. oznaczał - w rozumieniu art. 2 ustawy nowelizującej - iż roszczenie powoda przedawniło się przed tą datą. Jest to również co najmniej wątpliwe, skoro roszczenie to jeszcze nie powstało (nie powstała szkoda na osobie), a więc do dnia 10 sierpnia 2007 r. niemożliwe było podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia. Uwzględnienie tych okoliczności mogło prowadzić do przyjęcia, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy miał zastosowanie art. 442¹ § 3 k.c. (por. P. Sobolewski [w:] Przedawnienie roszczeń deliktowych, Warszawa 2007; A. Józefiak: Przedawnienie roszczeń deliktowych w świetle art. 442¹ k.c., Przegląd Sądowy 2008 nr 4, s. 65). Można też powziąć wątpliwość, czy art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. rozumiany w sposób przyjęty przez Sądy obu instancji w zakresie przewidującym dalsze stosowanie uchylonego art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. (niestosowanie nowego art. 442¹ § 3 k.c.) odpowiadałby standardom konstytucyjnym, skoro prowadziłoby to w okolicznościach rozpoznawanej sprawy do przedawnienia roszczenia zanim stało się ono wymagalne (przez co pokrzywdzony byłby pozbawiany możliwości dochodzenia odszkodowania za

szkodę na osobie, która ujawniła się po upływie lat dziesięciu od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, co stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05).

Jednakże w aktualnym stanie art. 2 ustawy nowelizującej (w ogólności) korzysta z domniemania zgodności z Konstytucją, a w szczególności w wyroku z dnia 22 stycznia 2013 r., P 46/09 (Dz.U. 2013, poz. 140; OTK-A 2013 nr 1, poz. 3) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepis ten "jest zgodny z art. 2, art. 30 w związku z art. 38, a także art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji" (ze względów proceduralnych Trybunał Konstytucyjny analizował zgodność tego przepisu tylko z wzorcami wskazanymi w pytaniu prawnym i w odniesieniu do okoliczności faktycznych sprawy, w której zostało ono przedstawione). Również z przyczyn proceduralnych Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej o zbadanie zgodności art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. "z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 190 ust. 4 i art. 77 ust. 2 Konstytucji", w której skarżący twierdził, że kwestionowany przepis ma wobec niego "charakter dyskryminujący", gdyż zamyka mu drogę sądową dochodzenia naruszonych wolności lub praw oraz wyłącza możliwość skorzystania z uprawnień do wznowienia postępowania (postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 września 2011 r. oraz z dnia 10 stycznia 2012 r., Ts 286/09, OTK-B 2012 nr 1, poz. 46 i 47). Nadto, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach jej podstaw (jest nimi związany). W skardze nie postawiono zarzutu naruszenia art. 2 ustawy nowelizującej a zarzut naruszenia (uchylonego) art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. został wywiedziony z nieuwzględnienia art. 5 k.c. Oznacza to, że skarga może być rozpoznana tylko w aspekcie naruszenia art. 5 k.c., z pominięciem wyżej zasygnalizowanych możliwości odmiennej wykładni art. 2 ustawy nowelizującej.

Zarzut naruszenia art. 5 k.c. stanowi usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej. Sytuacja zaistniała po wydaniu (opublikowaniu) wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05, a przed uchycieniem art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. (co nastąpiło przed datą utraty jego mocy obowiązującej według tego wyroku) była przedmiotem analizy Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 23 stycznia 2007 r., III PK 96/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 61). Sąd Najwyższy

stwierdził w nim, że odroczenie wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego sprzeczność przepisu ustawy z Konstytucją nie stanowi przeszkody do uznania przez sąd powszechny, że przepis ten był sprzeczny z Konstytucją od momentu jego uchwalenia. Na tej podstawie sąd orzekający może odmówić stosowania art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. w odniesieniu do zdarzeń wyrządzających szkodę na osobie zaistniałych od dnia jego wejścia w życie, przyjmując że roszczenia z tytułu tych szkód ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c.). Wyrok ten zapadł w stanie faktycznym, w którym była pracownica wystąpiła w 2006 r. (po 15 latach od ustania zatrudnienia) przeciwko byłemu pracodawcy z roszczeniami odszkodowawczymi z tytułu choroby nowotworowej. Powództwo zostało oddalone a sąd drugiej instancji uznał, że skorzystanie przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy - w uwzględnieniu skargi kasacyjnej powódki - wywiódł, że niestosowanie art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. w okresie poprzedzającym orzeczoną przez Trybunał Konstytucyjny utratę jego mocy obowiązującej (31 grudnia 2007 r.), oznacza, iż roszczenia z tytułu szkody na osobie przedawniają się "tylko" w okresie 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c.). Przyjęcie tej tezy czyniło zbędnym rozważanie zarzutów odnoszących się do nadużycia prawa przez stronę pozwaną, polegającego na zgłoszeniu zarzutu przedawnienia roszczenia, zaś wystarczającą podstawą do uchylenia wyroku objętego kontrolą kasacyjną było naruszenie art. 2 Konstytucji RP. Podobnie Sąd Najwyższy rozstrzygnął w wyroku z dnia 5 czerwca 2007 r., I PK 6/07 (OSNP 2008 nr 15-16, poz. 213), stwierdzając, że art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. nie mógł stanowić podstawy orzeczenia sądowego od daty ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05, mimo odroczenia utraty mocy obowiązującej tego przepisu. W tym przypadku powód (były górnik) dochodził od byłego pracodawcy na podstawie przepisów prawa cywilnego zadośćuczynienia z tytułu rozstroju zdrowia w postaci choroby zawodowej wywołanej przez warunki pracy, przy czym jego zatrudnienie ustało w lutym 1988 r. a chorobę zawodową

stwierdzono u niego dopiero w 2005 r. W uzasadnieniu wyroku uwzględniającego skargę kasacyjną powoda od wyroku prawomocnie oddalającego powództwo z uwagi na przedawnienie dochodzonych roszczeń, Sąd Najwyższy podkreślił, że w sprawie nie rozważano podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia w płaszczyźnie nadużycia przez nią prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), mimo że okoliczności sprawy powinny skłonić Sąd do podjęcia takiej analizy. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zarzut przedawnienia został zgłoszony wobec roszczenia powstałego na skutek wystąpienia szkody na osobie, a ten rodzaj szkody "ma szczególny wymiar" w prawie cywilnym i konstytucyjnym. Zarzut został podniesiony przez pracodawcę będącego "dużym organizmem gospodarczym" wobec długoletniego pracownika świadczącego ciężką pracę górnika przez 26 lat. Dlatego nierozważenie podniesionego w tych okolicznościach zarzutu przedawnienia, w aspekcie jego zgodności z zasadami współżycia społecznego, powodowało konieczność uchylecia wyroku objętego skargą kasacyjną.

Na powinność oceny przez sąd zarzutu przedawnienia roszczeń deliktowych z tytułu szkody na osobie - zwłaszcza kierowanych przez byłych pracowników w związku z ujawnionymi dopiero po wielu latach skutkami warunków pracy (choroby zawodowej, tak zwanej choroby pracowniczej) - zwracano uwagę również w wielu innych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. przykładowo uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 29 listopada 1996 r., II PZP 3/96, OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 249; uchwały z dnia 10 marca 1993 r., III CZP 8/93, OSNCP 1993 nr 9, poz. 153 i z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997 nr 2, poz. 16 oraz uzasadnienie wyroku z dnia 7 stycznia 2011 r., I PK 142/10, OSNP 2012 nr 5-6, poz. 61; a także uzasadnienie powołanej uchwały całej Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05; por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 września 2011 r., I ACa 505/11, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Szczecinie 2012 nr 1, s. 87). Z orzeczeń tych wypływa generalny wniosek, że przy ocenie, czy zarzut przedawnienia roszczenia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące zarówno po stronie poszkodowanego, jak i osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności powinien zostać brany pod uwagę charakter uszczerbku, jakiego

doznał uszkodzenia, przyczyna opóźnienia dochodzonego roszczenia, czas jego trwania itp.

W tym kontekście Sąd Najwyższy w pełni aprobuje argumentację Rzecznika Praw Obywatelskich przedstawioną w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, że sytuacja, w której dochodzi do przedawnienia roszczenia zanim uprawniony może zgłosić przysługujące mu roszczenie, zawsze stawia przed sądem orzekającym konieczność odniesienia się do sfery zasad współżycia społecznego. Wtedy bowiem zachodzą w sprawie wyjątkowe okoliczności, które usprawiedliwiają stosowanie art. 5 k.c. Wówczas bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia z natury rzeczy jest usprawiedliwiona a sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (w szczególności zaś z zasadą zapewnienia obywatelowi należytej ochrony prawnej) jest akceptacja sytuacji, w której uprawniony nie może się domagać naprawienia szkody na osobie tylko dlatego, że o uszczerbku na zdrowiu dowiedział się zbyt późno, za co nie ponosi żadnej odpowiedzialności. Zdaniem Sądu Najwyższego, godzi to także w poczucie sprawiedliwości społecznej (nie urzeczywistnia zasady sprawiedliwości społecznej zgodnie z art. 2 Konstytucji RP).

Nadto należy zwrócić uwagę (akceptując poglądy przedstawiane w piśmiennictwie, por. B. Kordasiewicz [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 2. Prawo cywilne - część ogólna, Rozdział XI. Problematyka dawności, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2008, s. 654), że do "najbardziej fundamentalnych pryncypiów instytucji przedawnienia" należy zasada, zgodnie z którą przedawnienie nie powinno biec, jeśli wierzyciel nie ma możliwości dochodzenia roszczenia, wobec czego uchylenie przez Trybunał Konstytucyjny dawnego art. 442 k.c. nastąpiło przede wszystkim z tego powodu, że wadliwy mechanizm regulacji przedawnienia prowadził do swoistej fikcyjności prawa, stwarzając pułapkę uniemożliwiającą dochodzenie roszczeń także wierzycielowi wykazującemu wymaganą staranność we własnych sprawach. Dlatego też zdaniem Sądu Najwyższego, skorzystanie z zarzutu przedawnienia, w okresie którego uwzględniony został okres poprzedzający ujawnienie się szkody na osobie, jest niezgodne również ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa (art. 5 k.c.).

Prowadzi to do wniosku, że zastosowanie uchylonego art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. po wejściu w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny z dnia 16 lutego 2007 r. i przyjęcie, że roszczenie z tytułu szkody (krzywdy) na osobie przedawniło się na podstawie tego przepisu przed ujawnieniem się uszczerbku na zdrowiu, samodzielnie oznacza sprzeczność skorzystania z zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa (art. 5 k.c.), jeżeli poszkodowany dochodzi tych roszczeń przed upływem trzech lat od dowiedzenia się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (z zachowaniem terminu określonego w uchylonym art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. i w obowiązującym art. 442¹ § 3 k.c.).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że podstawą faktyczną powództwa była choroba zawodowa powoda (pylica płuc) wykryta dopiero w dniu 2 lutego 2010 r. a zatrudnienie powoda, które tę chorobę wywołało, ustało w dniu 31 lipca 1994 r. W tym stanie faktycznym nie było prawidłowe oddalenie powództwa po uwzględnieniu zarzutu, że roszczenie uległo przedawnieniu z końcem lipca 2004 r. na podstawie art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., czyli w czasie, gdy szkoda nie została jeszcze ujawniona (roszczenie nie było wymagalne i nie mogło być skutecznie dochodzone przed sądem). Powód wniósł pozew przed upływem trzech lat od dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia a w tej sytuacji skorzystanie przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia roszczenia należy uznać za nadużycie prawa (art. 5 k.c.).

Ponieważ Sąd orzekający nie rozpoznał istoty sprawy, błędnie uwzględniając zarzut przedawnienia roszczenia, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c., uchylił nie tylko zaskarżony wyrok, ale również wyrok Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego (zgodnie z art. 398¹⁸ k.p.c., w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Rzecznika Praw Obywatelskich koszty postępowania kasacyjnego podlegają wzajemnemu zniesieniu).

/tp/